

KURYER LITEWSKI

Za Najwyższem Dozwoleniem
IMPERATORA JMCJ CAŁEY ROSSYJ.

w WILNIE V. S. 6. CZERWCA 1803. ROKU W SOBOTE

z Petersburga VS. 26. Maja:

IMPERATOR JMC d. 23 z rana przedsięwziął podróż do Finlandyi; tegoż dnia wieczorem przybył do Gubernskiego miasta Wiborga, spotkany od obywatelów; stanowszy w domu General-Gubernatorskim, pozwolił sobie prezentować Generalów, Oficerów miejscowego garnizonu, Urzędników i Gubernii, szlachtę, i kupców przez wojewodę Gubernatora Generala Kawaleryi Barona Wendorf; zaś M monarcha udał się na bal, który na ratuszu dawali obywatele z okoliczności szczęśliwego przybycia Najjaśniejszego Pana.

Leibgardyi konney komendant Półkownik Jankowicz otrzymał rangę Generala Majora. Cesarzowicza Konstantyna Adiutant teyże Leibgardyi Rotmistrz Alsuiew 4. został Półkownikiem. Dla rozkrzewienia handlu Czarnomorskiego, cło od wchodzących do kraju i wyprawdzanych towarów za granicę po wszystkich Czarnomorskich i Azowskich portach zmniejszy się czwartą częścią w porównaniu taryfły powszechney, dopóki nowa ogłoszona nie będzie. Kolleski Konsyliarz Bielawicz został Stanu Konsyliarzem i Dyrektorem Kancellaryi Ministra sił morskich. Smoleńscy obywatele, Szupiniski, Woronow, Sokołow, którzy się przyczynili do założenia szkoły szlachecko wojskowej w tey Gubernii, wyższe rangi otrzymują. Wielu obywatelów Jakutskich, iedynie powodowani gorliwością dla dobra powszechnego, sami z własney ochoty, bez rozkazu i nadgrody od skarbu, na rzecz skarbową dostawili do Kamczatki wiele koni, i bydła; tym wszystkim IMPERATOR JMC raczył wdzięczność oświadczyć; iednym w nadgodę dzieła pożytecznego dano rangę wyższą, drugim złote, innym srebrne medale.

z Hamburga 4. Czerwca.

Zawczora Konsul Angielski tu ogłosił, żeby wszystkie okręta narodu iego jak nayrychley z naszego portu wychodziły do Cuxhaven. Ta przestroga zda się zagrażać Hamburgowi przybyciem woysk Francuzkich. Głoszono wprawdzie niedawno, że Król Pruski miał przysłać z Magdeburga 30. t. żołnierza na zastonę Hannoweru pod sprawą Generała Blucher; opiekę rozciągając się miała do nas, Bremen, i Lübeck; że Kupcy Śląscy i Pruscy Dworowi Berlińskiemu czynili przełożenie, iak wiele w handlu szkodować będą przez zamknięcie portów Niemieckich; uyscia Elby i Weser od woysk Francuzkich; że nakoniec zapobiegając złamaniu neutralności w cyrkulach Westfalskim i Saxonii niższej Fryderyk 3 ofiarował własnym żołnierzem osadzić Elektorat Hannowerski i wolne miasta Rzeskie. Dziś dobrze wiemy, że woyska Pruskie pod Magdeburg zgromadziły się iedynie na rewii wiosenną; a Król mocno postanowił zachować ścisłą neutralność podczas następującey wojny miedzy Francją i W. Bry-

tańnią, zostawiając Hannower i pomienione miasta własnym siłom. Jest nadzieia, że za wstawieniem się Monarchy tego rząd Francuzki zechce ulżyć cokolwiek ciężaru utrzymywania woysk liczanych.

W Hannowerze odmieniła się rzeczy postać. Wiadome są rozkazy do pospolitego ruszenia, zapal umysłów, rozpoczęte wyprawy obronne, chęć ogłoszona przez Ministrów Elektorskich, ażeby regularne woysko do 50 tysięcy pomnożone było. Dziś wszystko do pokoiu się zklania. O pospolitem ruszeniu nie słyhać; regimenta zamykają się w niektórych twierdzach, inne zciągają nie już pod Diebholz, gdzie potkać miały Francuzów, lecz pod Nienburg; Króliewicz Xiążę Cambridge ze wszystkimi Generalami znajduje się w obozie. Spodziewać się trudno, żeby Hannowerczykowie mieli chęć iśczerą walczenia, gdy pierwszy Minister Kielmasegg wydał do wszystkich miast i urzędów krajowych odezwę następującą. „Miasta i urzędy, powiada, szukają u nas instrukcyi; co czynić im potrzeba z woyskiem Francuzkiem, które wkracza do Elektoratu. Rozkazujemy więc: 1. zachować obojętność ścisłą, iaka przystoi narodowi nie mającemu żadnych związków z Brytanią W, według praw Rzeskich i traktatu Lunewilskiego. 2. Czynić wszystko chętnie co każą Francuzcy Wodzowie, bez zgwalcenia iednak praw Rzeskich. 3. Urzędnicy zostać mają na miejscu swoim pełniąc wiernie obowiązki przepisane każdemu.

Skutkiem tego rozkazu jest wysłana deputacya od stołecznego miasta Hannoweru do Generała en chef Mortier z oświadczeniem powolności wszelkiej; odpowiedziano tu iak innych miast Deputatom, że Francuzi nie przychodzą do kraju nieprzyjacielskim sposobem. Jakoż dotąd karność ich wychwalała mieszkańcy; żywność, furazę, inne potrzeby wojskowe opłacają się assygnacyami; ieszcze żadnych kontrabytów, rekwizytów nie narzucili; słyhać iednak iż wkrótce złożyć nakazą 20 millionów talarów. Hannowerczykowie stoją spokojnie pod Nienburg; konna i ciężka artyllera do obozu zprowadzona. Francuzi do Osnabruck nie poszli; 31 Maja byli tylko o mil 11 od Hannoweru; z resztą nie wiadome nam dobrze ich obróty; ciągną kilka razem diwizyami, zapewne dla pośpiechu i wyżywienia się łatwiejszego. Liczba ich ma wynosić już 40 tys. 20 t. pod Bonn zgromadzić kazano posiłkowych na potrzeby. Ponieważ różni Xiążęta mają dzierżawy swoje w Westfalii, wszyscy na granicach postawili słupy z napisem: *neutralność*. Jest pogłoska, iż straż przednia armii Francuzkiej niedaleko Diebholz rzekę Weser przeszła.

z Mediolanu 20. Maja

Fiorella, który cytadelę Turin'ską r. 1799 krótko bronił, wyznaczony iest Inspektorem całej armii naszej. Dywizye Francuzka i Wło-



aska zgromadzone na granicach państwa kościelnego ruszyć już miały do Urbino, ztamtąd pośpieszą do Neapolu; Król o tém ostrzeżony wyjeżdża do Palermu, Królowa z córkami do Wiednia. General en chef Murat pośpiesza do Bononii; słysząc że S. Cyr od Konsula wyznaczony jest komendantem armii wysłanej do Włoch południowych. Wice Prezydent Melzi rozkazał wszystkie regimenta narodowe dopełnić w 6 tygodniach, ażeby razem wszystkie według etatu wynosiły 60 t. żołnierza regularnego; dziś liczymy tylko 36 t. Nadto Konsul i Prezydent RPtey zalecił Ministrowi wojennemu zaciągnąć nowego legionu, który Włokim nazywać się powinien. Złożony będzie z 3 batalionów; użytym być może do wypraw zagranicznych; godzi się do niego przyjmować samych ochotników tylko krajowych i obcych.

z Paryża 27. Maia.

Dokończenie noty Ministra Talleyrand do Lorda Whitworth.

Opatrzność chcąc zawstydzić ludzi nierzetelnych, zrzuciła, że gdy Whitworth podawał nam swoją notę, tegoż czasu Rofsyjski goniec wiadomość przyniósł, że IMPERATOR JMC nie mile przyjął chęć przez Anglików oświadczoną zatrzymania Malty, odnawiał gwarancją, przyrzekał pośrednictwo, iesliby o to był proszony przez Anglików, iak już był od Konsula proszony.

Niżej podpisany ostrzegł natychmiast Lorda Whitworth, iak daleko błędzi dwór Londyński, rozumiejąc że gdy zarzut Angielski upadł przez oświadczenie IMPERATORA JMC, Malta któremukolwiek z trzech Mocarzów pod straż oddaną zostanie bez trudności. Lecz Ambassador nie chcąc się już tłumaczyć odpisał, że podług swoich instrukcyi wyiedzie za 36. godzin; prosi więc o pasporta nowe, i wnet otrzymał. Gdyby Konsul był już obleżony przez Anglików, a twierdza jego już zburzona została, absolutnie z nim postąpić nie można było. Przed zaczęciem negocyacji uzbroiła się W. Brytania, codzień, co godzina groząc zaczęciem kroków nieprzyjaznych. Jakie ultimatum podała nakoniec, rozkazując ażeby w dniu iednym było przyjęte? Ażeby RPta Anglikom dała wyspę która do niey nie należy; ażeby z własną szkodą łamała traktat Amiens, pod pozorem iż Anglikom potrzebne bezpieczeństwo przeciwko nam nowe; ażebyśmy zapomnieli względów iakie wiśniemy Narodom które z Francją razem w Amiens traktowały, niszcząc bez ich przyzwolenia artykuł najlepiej ze wszystkich opisany, nad którym też największy pracowano.

Chce W. Brytania, ażebyśmy uchybili względu należnego Mocarstwu gwarantującemu, zezwalając na upadek niepodległości tej wyspy, którą udzielną widzieć pragnęły; ażeby Francya wydarła zakonowi panowanie nad wyspą przez lat 10. na rzecz Anglików, na rzecz mieszkańców na wieki, z obrażeniem Monarchów, którzy zakon przywrócić chcą do świetności dawney, a uroczytym traktatem w Niemczech przypuścili do indemnizacyi. Taka jest osnowa sławnego ultimatum; im większe było umiarkowanie z naszej strony, tém bardziey rosły pretensye Anglików. Z początku zachować chcieli zakon; chcąc sami panować nad wyspą; dziś raz pierwszy domagają się zgaszenia onego, na co Konsul zezwolić powinien w godzinach 36. Gdyby Angielskie propozycye zgodne były z traktatem Amiens, iak są przeciwnemi; sposob podawania onych, czas zamierzony, nie pozwoliłby Konsulowi ulegać obcey przemocy. Ni gdy Francya nikomu prawa nie przyzna, ażeby

sam bez zezwolenia naszego łamał obietn ię nam uczynione.

Jeżeliśmy cierpliwie przyjęli ultimatum słowne, na które odpowiadać kazano w dniach 7; i drugie na które odpisać wypadało w 36 godzin, uczyniliśmy to iedynie ażebyśmy przykładem naszym rząd Angielski nawrócili na drogę umiarkowania; nie zezwolemy zaś na żadne warunki, któreby obrażały honor i dostojność narodu. Więc niżej podpisany oświadcza Lordowi Whitworth, że Francya żadnych propozycyi nie przyjmie podanych sposobem niezwykłym; trzeba w tej mierze zachować zupełną równość. Francya nigdy rozrządzać nie będzie krajami do niey nie należącemi, nie przyzna nigdy Anglikom prawa gwałcenia traktatów samowolnie z RPtą zawartych. Nakoniec ponawia się propozycya oddania Malty iednemu z 3. Mocarstw gwarantujących; co zaś do rzeczy nie byłych w traktacie Amiens, Konsul gotów jest zawsze zacząć z Anglikami negocyacyą. Jeżeli rząd W. Brytanii wojnę zacznie, Francuzom nic więcej nie zostanie, iak tylko ufać do broci sprawy swojej, i opiece Pana zastępów.
Talleyrand.

600 Murzynów z Brestu do Mantui na załogę prowadzić kazano — Zgromadzenie prawodawcze w teraźniejszym miesiącu ma kończyć posiadzenia — Do brzegów Oceanu wiele wojska posyłamy; Generalowie Moreau, Massena, Oudinot o służbę prosili; mają być użytymi w armii nad morskiej, Macdonald poprowadzi inną do Portugallii. Departament Loiret postanowił dobrowolnie złożyć 300 t. franków na zbudowanie fregaty od 30. armat. Jeżeli 107 Departamentów pójdą za tym przykładem, potęga morska RPtey znacznie powiększona będzie. Pod Ludwikiem 15. przy końcu nieszczęśliwey dla nas wojny 7letniey rozmaite miasta i zgromadzenia ofiarowały Koronie summy wystarczające na budowlę i uzbrojenie 14 liniowych okrętów — Rząd RPtey Włoskiej, w doroczną pamiątkę zwycięstwa odniesionego pod Marengo, postanowił na wieczne czasy wyposażyć 40. ubogich pańienek córek żołnierskich; dając każdej po 600 liwr. Od armii wysłanej ku Elbie nie mamy ieszcze raportów; wzięła nazwisko armii Hannowerskiej. Anglików po całym kraju aresztowano; w tej stolicy liczymy ięćców 800; wszyscy w Fontainebleau mieszkać będą; Lord Clive przytrzymany w Strasburgu. Agent RPtey w Tunisi wykupił niewolników, których przed kilka laty korsarze zabrali w Sardynii.

Rząd ogłosił co następuje. „Ministrowie Angielscy komunikowali Parlamentowi pisma do negocyacji należące; z liczby 72 jest tylko 10 urzędowych; reszta prywatne od Anglików do Anglików tajemnie pisane, nam niewiadome, zapewne w kancelaryi fabrykowane do potrzeby. Noty ważniejsze, które mogły rzecz wyjaśnić utracone, inne zfałszowane przez niegodziwe opuszczenia; tak w nocy którą Lord Whitworth podał 10 Maia, wyrzucono słowa: *i ta propozycya przyjęta być nie może, ponieważ IMPERATOR Jmc do niey przystąpić nie chce &c.* Opuszczono także odpowiedź Ministra Talleyrand, w której donosił Anglikom, że Monarcha pomieniony raczył przyjąć propozycye onemu podane. — A iednak Angielski naród zowie się wolnym, Parlament reprezentantem narodu! Jeżeli zaś Angielscy Ministrowie taką urzędowe pisma, inne zkracają według woli; iaką wiarę zyskiwać mogą opisując prywatne rozmowy z nami? iaką jest ta którą Whitworth miał niby z Konsulem, i inne. 50 millionów ludzi z obu stron wojować musi! Od kilku miesięcy rząd Angielski jest w zamęcie niepojętym; podobno rozumie że Francuzi piora i broń nie mają. Lecz tam nie dbają Ministrowie co Europa rzecze i potomność. Dość na tém



żeby Parlament za komunikacją podziękował trónowi, a Reprezentanci fałszywem doniesieniem złudzeni przeciwko nam powstałi. „

Gdy Senat, Prawodawcy, Trybunowie byli u Konsula z podziękowaniem za utrzymanie honoru i dobra RPtey w ciągu negocyacji, Buonaparte długo rozprawiał z niemi: „ Musimy, rzekł, bronić się od niesłuszney napasci; chwalebna dla nas wojna będzie. Jednomysłność z rządem obywatelów szczęśliwą jest wieszczą. Odrzucili pośrednictwo Monarchów sprawiedliwością stynących nieprzyjaciela; sami więc uznali dobroć naszej sprawy; muszą dziś naród własny zwodzić fałszywe komunikując noty. Rozumieli w Londynie Ministrowie, że Francya jest jedną z Indyjskich prowincyi; że bronić i przekładać prawdę nie zdoła. Wmawiając ziomkom że chcemy ich podbić, naród uzbroidli. Zna Francya że Agenci handlowi do portów Angielskich posłani są ludzie cywili nie woyskowi. Jeżeli Jerzy 3 woiwać zechce, dopóki nie damy temu prawa łamania łamowolnie traktatów, ubolewać trzeba nad losem narodów. Zostawić chcemy potomkom imię Francuzkie niezkalane; nikt nam w domu rozkazować nie będzie, jaka ma być Administracya, jakie taryffy celne, handel i przemysł. We wszystkiem co technie gwałtownością i złamaniem pokoju, zostawimy Anglikom pierwszeństwo; przykład umiarkowania winnismy dawać sami. Cieszę się że w tym zdarzeniu znalazł nie gotowych nas do wojny nieprzyjaciela, dowod żeśmy oniey niemy sili. Zaczeli woynę Anglicy od zguby dwóch kupców Francuzkich żeglujących na wierze traktatowej; zaczęli kroki nieprzyjazne bez zapowiedzenia wojny, trzymając się prawa dzikiego, które sami napisali dla siebie; tak uczynili w r. 1755 i 1778. Z boleścią musieliśmy z ich przyładem brać w niewolę Anglików w krau naszym; powaga i dostojność każą t k e ynić z eprzyjacielem, jak postępuje z nami.

z Londynu 27. Maia.

Kładniemy osnowę pisma Królewskiego, którem wykładają się przyczyny zerwania oiu z Francuzami: „ Próżne były usiłowania nasze zachować pokój. Spodziewany się lesć w Parlamencie ufność, w narodzie wierć, ochotę i gorliwość, iaką technol zawsze bronić trzeba było honor korony, interes zyzny. Traktując przed dwoma laty z RPtą ncuzką, Król pragnół nie tylko zakończyć ynę, ale też skuteczne wziąć środki utwierdzenia długiego pokoju w Europie na przyszłość. Jakoż po traktacie w Amiens podpisaniu, trybunały nasze utworzońo Francuzom, by własności i sądu szukać mogli; sekwestręto; handlowe zakazy cofniono; słowem pocicili Republikańci do stopnia na jakim są z ai narody przyjacielskie, na którym sami przed yną byli. Inaczej działo się u Francuzów. dlowe zakazy względem towarów Angielh nie tylko nie zniesione, owszem z więk n natężeniem i ostrością strzeżone były czas pokoju. W zdarzeniach wielu gwałto e postępowano z Anglikami, ich okrętami, snością; nigdy nie czyniono sprawiedliwości rzywdzonym; nie dano nawet żadney odpodzi na słuszne przełożenia, które podawał bassador nasz w Paryżu.

Tym sposobem gdy nie dozwalano Angli używać handlowych zysków we Francyi i wincjach podległych, Konsul przeciw zwyowi dawnemu wysyła handlowych Agentów znaczniejszych portów Angielskich i Irzkich. Nie było prawa żadnego, abysmy i ten przywilej przyznawali; traktat han y mógł to sprawić; lecz traktatu tego między Francją i W. Brytanią nie było. Należa-

ło więc sprawiedliwie rozumieć, że Agentów owych nie dla handlu do nas przysyłano; zisciło się podeyrzenie, gdyśmy postrzegli, że to byli nie tylko ludzie woyskowi, ale też starali się wszelkim sposobem potajemnie zmierzyć głębokość portów, przejrzyć nadbrzeża morskie, zrysować plany twierdz i okolic w których mieszkać im kazano. Na to Król nie pozwalając przełożył Konsulowi potrzebę konieczną odwołania ludzi podeyrzanych. Wiadome nam ich instrukcyje, z tych nie trudno zgadywać co zamyslał Konsul.

Przeciwne pokoiowi były podstępki Francuzów w interessach handlowych; wywracały rzetelność, umiarkowanie sprawiedliwości wszelką w interessach politycznych. Polegając na oświadczeniach Konsula Król takie przedsięwziół układy, któreby mogły zaspokoić troskliwość innych Mocarstw, gdy już niepodobna było ziednać onych zaufanie. Gdyby Francya rzetelnie pragneła pokoiu, postąpiłaby cokolwiek ze względu na rząd u siebie nowy, po rozruchach w rewolucyi straszliwych. Przekonałismy się jednak, że gwałt, napasć, chęć rozszerzenia krajów, właściwe wszystkim którzy Francją od 1789 r. rządzą, teraz nawet posród kwitnącego pokoju Republikantów nie odstępuią. Przeciwno skargom rządu Batawskiego zatrzymał Konsul armią w Hollandyi, łamiąc trzy traktaty uroczyste. W czasie spokojnym zaiachał, zgwałcił niepodległość Szwaycarów, zapomniawszy co sam pisał w Lunewillu, gdzie temu narodowi jest wolny wybor rządu dla siebie. Wcielił do Francyi Piemont, Parmę, Placencją nic nie dając Królowi Sardyńskiemu wyzutemu prawie ze wszystkiego, chociaż Wielkiemu Monarsze przyrzekł uroczyste pamiętać o nadgrodzie przyzwoitey. Słowem po traktacie Amiens Francya nieustannie gwałtów i najazdów sobie dozwalała.

W Pazdzierniku r. 1802. Król usilnie od Szwaycarów proszony chciał odwrócić klęskę grożącą nieszczęśliwemu narodowi. Przełożenia nasze czynilismy w umiarkowanych wyrazach; chcieliśmy ieszcze wyrozumieć myśl innych Mocarzów; lecz wkrótce z żalem odbieramy wiadomość, że nikt przeciw się nie chce oczewistym gwałtom, i traktatów złamaniu, z tych nawet których to naywięcej dotykało. Król przeto zrozumiał, że usiłowania jego szczerulne nie mogły sprawić spodziewanego skutku. Tegoż prawie czasu Konsul raz pierwszy głośno położył zasadę w polityce nową, iż Anglia nie ma prawa uskarżać się na postęпки Francuzkie i mieszać się do tych rzeczy, które do traktatu w Amiens nie wchodziły. Ten traktat polegał pewnie na wszystkich dawniejszych, obeymował stan dzierżaw obustronnych, iakie były pod ówczas, na wzajemnych między narodami traktującemi obowiazkach; co wszystko gdy łamie jedna strona, gdy stan pomieniony wywraca, traktat łamie, a przez to daie prawo drugiey stronie albo szukać satysfakcyi, albo w zamianę nadgrody przyzwoitey, dla przywrócenia rzeczy do równości przeszley, którą naruszono.

Lecz niech będzie traktat ugruntowany na iakieykolwiek zazadzie; jest prawo narodów powszechne, które chociaż można opisać, tłumaczyć, zcieśniać w szczególnych umowach, zawsze jednak zostaje dawniejszém nad umowy wszelkie, zawsze będzie prawidłem postępowania, do którego Rządcy i narody odzywać się mogą w tych przypadkach, kędy milczą umowy szczegulne. Traktat Amiens obiół wiele przypadków szczegulnych; nie podobna jednak twierdzić, ażeby wyłączył inne w nim nie obięte, tém bardziey ażeby one poddał czyiey samowolności, wymysłowi, przemocy, i gwałtom. Sama słuszność sprawy daie moc Euro-



peyskim Mocarstwom wdawania się do Sporów zachodzących między narodami; czas i sposób tego pośrednictwa zostawiony jest dobrej woli i roztropności. Prawdzie tej zaprzeczyc nie podobno; i gdyby się godziło Francuzom według przywidzenia nowego wydierać Królowi prawo wdawania się do interesów postronnych, o które w Amiens nie traktowano; inne Mocarstwa mogłyby domagać się sprawiedliwie, ażeby nikt trzeci nie mieszał się do sporów, iakie między dwoma wyniknąć mogą.

Europa zapewne cała wstręt oświadczy, w pismach Konsulowskich czytając, że w przypadku wojny, Mocarstwa które do traktatu Amiens nie wchodziły, którym nie dozwolono korzystać z usiłowań Króla i dobrej chęci dla nich, muszą jednak paść ofiarą wojny z tego traktatu wynikłej, i szłolować przez naszą kłótnię, do której nie tylko się nie przyczyniły bynajmniej, ale też sposobu żadnego do odwrócenia nie miały.

Reszta później.

Litewsko Wileński Rząd Gubernski donosi, ażeby chcący wiać w arendę Solne zawody Bałachyńskie znajdujące się w Niżehorodzkiej Gubernii, skarbowy i partykularny kupca Łatu china, z dostawieniem foli na te miejsca gdzie dostawie się teraz, albo też bez dostawienia, stawali w terminach: 1. Lipca 15; 17, 3 Września 18 d. ter: roku do głównej kantory folney, albo do Niżehorodzkiej.

Litewsko Wileński Rząd Gubernski donosi, ażeby chcący kupić drewniany dom Zyda Szymela Chaimowicza będący w mieście Wilnie na przedmieściu Antokolskim pod N. 1420. oceniony 165 rubli za dług Zydowski Reki Chaimowey 150 rubli, stawali w terminach: 1. d. 6. 2 d. 15. 3 d. 28. następującego Lipca ter: roku do Rządu sami, albo też przysłali umocowanych według prawa.

Litewsko Wileński Rząd Gubernski donosi, ażeby chcący kupić murowany dom w Mieście Wilnie za Tatarską bramą pod N. 667. stojący, który należy do Generał-Majora i Kawalera Skoszarzewskiego oceniony 5 tysięcy 800 rubli srebrem, na satysfakcyą Kredytorow onego stawali do Rządu dla targu i umowy o cenę sami, albo też przysłali Plenipotentów prawnie umocowanych, w terminach ter: roku następującego Lipca. 1. d. 13. 2. d. 23. 3. d. 31.

Gdy W. JPan Stefan Olendzki Pisarzewicz Skarbowy Litt: Dobra swoje wieczyste dziedziczne Raudan i Promiadiow w Pcie Rosieńskim, Gilwicze Po-Jezuickie w Powiecie Szawelskim położenie swoje mające, Zapisem Roku 1803 Januar: 15 datowanym, a zaś tegoż Roku Januar: 21. w Sądzie Głównym w Departamencie drugim Cywilnym Gubernii Litewsko-Wileńskiej osobiście przyznan: JOX. Jmci Platonowi Zubowowi wieczyste wyprzedat, czyni się za tym niniejsze uwiadomienie, iżby mogący mieć do tych Dóbr iakowe pretensye oświadczały one w zamierzonym przez prawo trzechletnim czasie, inaczej podług tegoż prawa nie ochybna utrata onych następować musi.

Magistrat Miasta Wilna w celu zformowania generalney Księgi Poselszyow Obywatelskich z wyszczegulnieniem daty nabycia przez Atora, oraz która na takim gruncie znajduje się postanowiwszy uczynić weryfikacyą wszystkich prawna takowe Poselszye służących, i po odebraniu w Roku 1801. Msca Julii 3 dnia Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładnącego całą Rosyą Litewskiego Gubernskiego Rządu za Nrem 8533. wysłanego potwierdzającego takowe Magistratu postanowienie wydał uprzednio Awizacye uwiadamiając każdego Obywatela aby Dokumenta na Ratuszu naznaczo-

nym Członkom pokazane były, w skutek tego gdy niektórzy Poselsorowie Domow w Mieście Wilnie będących dotąd ieszcze Dokumentow na Poselszye nieokazali i przewiókę zformowaniu Księgi generalney Poselszyow czynią. Przeto Magistrat każdego Obywatela czy Poselsora Domów i Placow w Mieście Wilnie sytuowanych, którzy dotąd zaniedbali okazać swe Dokumenta wnow przez niniejsze uwiadomienie zaleca, iżby niezwłocznie oto naydalej w przeciągu dwóch tygodni przed wyznaczonym do tego dzieła JP. Barmistrzem Pawłowskim w Kamienicy własney onego na Rudnickiey Ulicy pod Nrem sytuowaney Dokumenta i Prawa dla wciagnienia do Tabelli okazali, i dla tego Magistrat takową publikacyą w druku przewodnicewem Policyi do każdej poselswi po jednym tjemplarzu rozesać, i w Gazetę Kraiową umieścić postanawia, Roku 1803. Maia 13 dnia.

Domy i płace dziedziczne po Ogińskim Hetmanie W. L. pozostałe w Słonimie będą sprzedawane w temże mieście przez licytacyą w terminie d. 1. Lipca roku terażniejszego, ktoby kupić życzył niech się uda do Plenipotentu sukcesorow Hetmanskich Regenta Ziem. Słon: Ant. Szumowicza w Słonimie.

Pewny bawiący się dawniey Profeszyą nauczyciela w Szkołach Publicznych koronnych, od lat szesciu prywatną z kilkunasto osobami trudniący się edukacyą w Powiecie Brzeskim którą w miesiącu Sierpniu Roku terażniejszego zakoncza, uwiadamia troskliwych o oswiecenie dzieci Rodzicow, że posiadając Języki Francuzki Niemiecki, Łaciński, Polski, oraz umiętności do oswiecenia młodzieży potrzebne, iako to Jeografią, Historyą, wymowę i Arytmetykę zamysła ieszcze przez lat kilka w Domu iakim znacznym podiać się obowiazku edukowania młodzieży — życzący więc sobie takowego mieć dla dzieci nauczyciela udadzą się do Prefekta Szkół Powiatowych Brzeskich.

Niżey podpisany mam honor doniesć Publiczności że Starostwo Przyszczew w Kobryńskim Pocie położone mające w sobie 120 Dymow, rocznego wysiewu 57. Beczek żyta żadam wypuscic w 10 letnią aredę za sumę umowioną i całkowitym anticipatiwe oney opłatem, żądające aredować aby raczyli iawić się do Pomienionego dworu przed Sm Janem, a w uchiwieniu tego zaś terminu, iuz w aredę postompioną niebędzie! też Starostwa gruntow urodzaynych wynoszających z wysiewu do 10. Ziarn w łakach i nie podłego siana dostatek, od domowych potrzeb zbywać znaczną część można na drwach o pałowych i dobudowania niezbywa, których dostać można z lasu Skarbowego.

Nadworny Konsyliarz Justyn Ulmer.

Tabakierka szczero-złota, figury podługowatey, koło 5ciu palców dluzyny, a 2ch szerzyny na półtora wyższyni, szlifowana powierzchnia iey w paski, zgubiona w drodze, idąc od zielonego mostu do Kalwaryi, kto ją znajdzie i odniesie do Prezesa Drukarni Piarskiej, odbierze nadgrody 5. dukatów.

Nieruchomy majątek Aktualnego Taynego Konsyliarza Senatora i Kawalera Graffa Michala Rumiańcowa położony w Litewsko Grodzieńskiej Gubernii, w Powiatach: Prużańskim Klucze z wsiami: Prużański, Kabacki, Linowski, Suchopolski, Horodeczniański, Dachłowski; w Kobryńskim: Diwiniski; w Brzeskim: Melecyzyczny, z należącemi do nich poddanemi, gruntami, i dalszemi wygodami, oddają się w aredówną dzierżawę od d. 13. następującego blisko miesiąca Czerwca terażn: 1803 r. Zyczący oney dzierżawy mogą stawać dla umówienia się o cenę i zrobienia kontraktów, w terminie wyżey położonym 13 Czerwca do naywyższego Rządcy dóbr pomienionych Nadwor: Konsyliarza Trutowskiego, w Pcie Prużańskim, we dworze nazwanym Czahec o 6 wiorst od miasta Prużany leżącym.